

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Dania. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. komisya krajowa dla spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych w lwowskim okręgu administracyjnym nadała kanceliście urzędu powiatowego *Romualdowi Ostrowskiemu* prowizoryczną posadę aktuariusza przy c. k. urzędzie powiatowym w Olesku z roczną płacą 400 złr. m. k.

Lwów, 2. stycznia 1857.

W gminie Pastołówce, obwodu Czortkowskiego, zaprowadzono nową szkołę trywialną, wspólną dla obu gmin Pastołówka i Rakowka, i do uposażenia której przyczyniły się gminy te w sposób następujący:

- coroczną składką pieniężną czasy wieczystymi w kwocie 120 złr. m. k. i osypem 42 korcy 16 garncy zboża dla nauczyciela;
 - zobowiązaniem się do utrzymywania w dobrym stanie istniejącego już budynku szkolnego, a do wybudowania w najkrótszym jak tylko może być czasie nowego, w którymby znajdowało się oraz i pomieszkanie dla nauczyciela;
 - sprawieniem potrzebnych sprzętów szkolnych i utrzymywaniem stróża szkolnego, lub złożeniem 12 złr. m. k. rocznie na stróża;
 - dostarczeniem opału w ilości 17 kóp 20 okłotów słomy.
- Chwalebne te usiłowania ku podźwignieniu oświaty ludowej podaje się niniejszem z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 31. grudnia 1856.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu.)

Wiedeń, 11. stycznia. *Gazeta Wiedeńska* donosi w części urzędowej: Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 29. grudnia r. z. raczył sekretarzowi namiestnictwa przy c. k. rządzie krajowym w Krakowie *Janowi Schilder* w najłaskawszem uznaniu jego długoletniej chwalebnej służby nadać tytuł e. k. radcy z uwolnieniem od taksy. — Jego Eminencya kardynał areybiskup książę Schwarzenberg odjechał dnia Sgo b. m. z Pragi do Berlina.

Fr. Post. Ztg. donosi, że Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Józef zjechawszy do zamku Schaumburg na odwiedzinę, zachorował tam na zapalenie płuc i znajdował się w stanie niebezpiecznym, lecz od kilku dni ma się już znacznie lepiej.

Ameryka.

(Traktat Anglii ze Stanami względem regulacji stosunków centralnej Ameryki. — Sprawa Walkera.)

Dziennik New-York-Herald podaje główną treść zawartego na dniu 17. października między Anglią i rządem amerykańskim traktatu, którym załatwione zostały nieporozumienia względem centralnej Ameryki. W pierwszym artykule powiedziano, że Stany zjednoczone i Anglia chcą przedłożyć republikom Nikaraguy i Kostaryce do przyjęcia postanowienia zawarte w następujących artykułach. Artykuł 2gi wyznacza osobne terytoryum Indyanom Mosquitu; ale granic jego nie podaje „Herald”. Regulacją granicy zajmie się dwóch komisarzy; jednego mianować ma Królowa Anglii, drugiego prezydent Nikaraguy. Artykuł 3ci postanawia, że w granicach tego terytoryum mają Indyanie Mosquitu przywilej stanowić sobie własne prawa, i że Nikaragua ma im gwarantować ten przywilej. Przytem obowiązana jest Nikaragua bronić ich od wszelkich napaści z zachodu i północy. Indyanie Mosquitu zaś nie mogą bez wspólnego przyzwolenia Stanów zjednoczonych i Anglii odstępować swego terytoryum lub swoich praw innemu państwu, wyjąwszy Nikaraguę. W razie wcielenia jednak do tej republiki mają mieć te same prawa

i obowiązki, co każdy inny obywatel Nikaraguy. Podług artykułu 4go ma być przyznane całe terytoryum z południowej strony rzeki Wareve lub Segowii, z wyjątkiem ziemi odstąpionej Indyanom Mosquitu Nikaraguę pod następującymi warunkami. Republice Kostaryce pozostaje prawo wolnej żeglugi na rzece San Juan. Spory graniczne między Nikaraguą i Kostaryką, lub też spory względem przyszłego rozszerzenia miast San Juan lub Greytown, jeśli wspomniane państwa nie zdołają się porozumieć w przyjaznej drodze, mają być przedkładane do rozstrzygnięcia Stanom zjednoczonym i Anglii. Obadwa mocarstwa rozjemcze mogą w razie potrzeby zaprosić do pomocy trzecie jeszcze mocarstwo. San Juan będzie wolnym portem i wolnym miastem, chociaż pod zwierzchnictwem Nikaraguy. Podług artykułu 5go obowiązuje się Greytown płacić Indyanom Mosquitu przez jakiś czas półrocznie pewne wynagrodzenie za odstąpione terytoryum. Artykuł 6sty postanawia, że Anglia i Nikaragua mają w przeciągu sześciu miesięcy po ratyfikacji tego traktatu mianować komisarzy do uregulowania granicy Mosquito. Artykuł dodatkowy powiada, że jeśliby stosunki Nikaraguy niedozwalały natychmiast wykonać tego traktatu, nie zmieni ta zwłoka wcale ważności traktatu dla Anglii i Ameryki. Drugi artykuł dodatkowy oświadcza, że Belize, czyli angielskie Honduras nie było objęte w postanowieniach traktatu Clayton-Bulwera, i że Anglia porozumie się z republiką Guatemalą o granice tego kraju. Dalej oświadcza ten artykuł, że Anglia zręka się traktatem zawartym 27. sierpnia 1856 z republiką Honduras tak zwanych wysp Bai, i że tak Anglia jak i Stany zjednoczone obowiązują się uznawać i szanować na wieczne czasy niezawisłość i prawa tych wysp stanowiących część republiki Honduras.

— Okręt „Afrika“ przywiózł 50.000 dolarów i pocztę nowojorską sięgającą po dzień 24. grudnia. — Rząd unii amerykańskiej postanowił za przykładem angielskiego wspierać towarzystwo europejsko-amerykańskiego telegrafu. — Prezydent wydał w interesie „Transit Company“ rozkaz do przytrzymania Garrison'a, Morgan'a i Walker'a. Kompania żąda 2 mil. dolarów tytułem wynagrodzenia za bezprawną i dowolną sprzedaż jej własności. — W Nowym Jorku odbyło się kilka metyngów dla naradzenia się, jakim sposobem można najskuteczniej wspierać Walkera w Nikaraguę. Przy tej sposobności złożono dlań publicznie znaczną ilość chleba, szynki, mąki, a między innymi także i 1000 strzelb. Rząd amerykański postanowił jak słyhać niewypuszczać żadnego okrętu z portu, któryby wiozł awanturnikowi posiłki zbrojne lub przybory wojenne. Położenie Walkera ma być przykre i trudne, chociaż stronnicy jego amerykańscy inaczej rzecz tę wystawiają. Podróźni z Nikaraguy upewnijają, że oddziały Walkera są bez odzieży i sposobu do życia. Musi w tem być coś prawdy, gdyż na prośbę dawniejszego ajenta Walkera w Washingtonie ma jeden paropływ zatrzymać się w Greytown i zakupić tam nieco żywności dla zgłodniałych ochotników.

— Do dziennika *Preuss. Corresp.* piszą z **San Juan del Norte**: Walker wróciwszy do Grenady po niepomyślnej wyprawie na Masayę, dał rozkaz do spalania tego miasta. Jakoż zburzono nazajutrz tym sposobem dwie trzecie części miasta z wyjątkiem lepszych i trwalszych na trzęsienie ziemi budynków. Chorych i rannych, tudzież kobiety i dzieci wysłał Walker na wyspę Anotepec niedaleko zatoki wirgińskiej. Sam zaś znajdował się na pokładzie paropływu, i wybierał się także na tę wyspę, gdzie chciał stanąć główną kwatery, gdy w tem wojska z Guatemali obkoczyły go zewsząd, przecięły komunikację między jeziorem i Grenadą zburzoną, i tym sposobem obsaczyły całe miasto z całym głównym korpusem Walkera pod wodzą Horesby. Odtąd nieotrzymano żadnej już wiadomości o korpusie obsaczonym, gdyż wojska guatemalskie będąc w posiadaniu kilku dział 12funtowych niedopuszczały przystępu żadnemu paropływowi. Wojska te liczą 2500 żołnierza, i prawie niepodobna, by ochotnicy amerykańscy wymknąć się im zdołali. Zatokę wirgińską obsadziły zaś wojska z Kostaryki, a jeden ich oddział zajął także i San Juan del Sur, lecz cofnął się zamtąd ze względów sanitarnych. Zdaje się więc, że wyprawa Walkera skończy się niepomyślnie dla ochotników amerykańskich.

Hiszpania.

(Zburzenie w Ros. — Napady stronnice.)

Madryt, 1go stycznia. *Gaceta* ogłasza dekret królewski względem odkupu posad duchownych i świeckich.

Espana pisze: W Roa, prowincyi Burgos, zaszło 28. grudnia zakłócenie porządku publicznego, lecz powód zaburzenia tego więcej miejscowy niż polityczny. Szczegóły jeszcze niewiadome; wiemy tylko, że władze tamtejsze upraszały rząd o przysłanie im gwardyi cywilnej. Oprócz tych posiłków wyruszyło też do Roa 13 jezdnych pod rozkazami kapitana. Sprawy zawichrzenia znani są zresztą z ekscytacyi swej w rzeczach odnoszących się do polityki. Dziennik pomieniony pisze dalej: Poczta wczorajszą otrzymaliśmy dokładne sprawozdanie z Barcelony, które zbijają wszelkie pogłoski o krytycznym położeniu tego miasta. Dzięki usiłowaniom władz i współdziałaniu junty fabrykantów rozpoczęły się znów prace po wielu fabrykach; robotnicy mają dość zatrudnienia, a 29go rozpoczyna się prace i w innych fabrykach. 27go przytrzymano pp. Penagos i Decka, tudzież dwóch innych podejrzanych o spisek, i osadzono ich na fregacie „Mazarredo.“

W Waladolidzie napadli redaktorowie dziennika *Pasatiempo* na czele pospólstwa drukarnię dziennika *Erizo* za to, że redaktor jego nieznan, a drukarz, iż niechciał wymienić jego nazwiska został obity i drukarnię mu zniszczyli.

Anglia.

(Burze morskie. — Naturalizacya udzielana w Anglii. — Wojska do Indyi. — Doniesienia z Ameryki południowej.)

Londyn, 7. stycznia. Zewsząd nadchodzą doniesienia w Londynie o wielkich stratach w okrętach i ludziach w ciągu burzy od 1. do 4. stycznia na wybrzeżach Anglii. Na samej przestrzeni między Flamborough Head i uściem rzeki Tyne, rozbiło się 30—40 statków. Niektóre potonęły z ludźmi i ze wszystkim co miały. U Sunderlandu wybrzeży rozbiło się 9 okrętów; nieco wyżej rozbiła się „Aurora“; pod Yarmouth zatono 12 statków z węglem; i prócz tu, nigdzie nie słychać, by kogo z ludzi uratowano. Na Tamizie wyrządziła znaczne szkody w kilku mniejszych okrętach, porywanych z łańcuchów kotwicznych. Poczty lądowe nadchodzą jednak regularnie.

— Uwięzienie byłego pruskiego asesora sądowego i porucznika landwery Ziepel, w Dreźnie, który w roku 1850 po przekroczeniu przepisów landwery, uszedł z kraju i osiadł w Australii, wywołało reklamacyę rządu angielskiego. Ziepel, chociaż nie jest jeszcze poddanym Anglii, podróżował przecież za paszportem angielskim, i nieprzekroczył nawet granicy pruskiej, lecz oczekiwał w Dreźnie swojej matki i narzeczonej, by zabrać obie do Australii; ale w Dreźnie poznano go, uwięziono i odesłano do Prus. Po tym wypadku kazał teraz rząd angielski ostrzedz wszystkich naturalizowanych cudzoziemców, że niemogą rachować na opiekę rządu angielskiego po za granicami Anglii, gdyż opieka ta wtedy tylko jest podobna, jeśli naturalizowany otrzymał uwolnienie od poddaństwa w kraju rodzinnym. Pewien kapitalista francuski, który od 30 lat żyje w Anglii i posiada swe uwolnienie od poddaństwa francuskiego, na mocy którego otrzymał zupełną naturalizacyę, pisze teraz do dziennika *Times*, że Sir G. Grey, minister spraw wewnętrznych nieuznaje żadnej różnicy między naturalizacyą jego i innych cudzoziemców. Świadczy o tem w istocie załączone pismo pana Wadington (sekretarza Sir G. Grey'a), które powtarza wyraźnie, że naturalizacya po za granicami Anglii traci swoje znaczenie.

— Naczelnym wódz armii angielskiej, książę Cambridge wydał rozkaz, by wszystkie pułki przeznaczone do służby w Indyach postawiono niezwłocznie na stopie wojennej i według tego uzupełniono. Nadliczbowe przeto pułki krajowe dostawiają teraz kontyngens indyjskim, a oprócz tego rozpisano nowe zaciągi. — Szatupa parowa „Hermes“ o 6 działach odplynęła z Portsmouth do Przyładka.

— Okręt „Orinoco“ przywiózł pocztę z Valparaiso z 16. listopada, z Calao z 27. listopada, a z Guayaquil z 1. grudnia. Roboty około kolei żelaznej z Santiago do Valparaiso i z Santiago do Takuy postępowały znacznie. — W Peru szerzy się rewolucyjna agitacya; dwa okręta rządowe „Loa“ i „Apurimac“ przyłączyły się do powstańców; mało to raziło bo sądzono, że Castilla podola rewolucyi, byle mu izba nadała nieograniczone pełnomocnictwo. — Z Ecuadora i Boliwii niema nic nowego. — W Valparaiso nastąpiła w pierwszej połowie listopada zupełna stagnacya handlu, gdyż potrzeby wiosenne były już zaspokojone, a zakupywanie żywności na lato zaczyna się dopiero w grudniu.

Francya.

(Konferencye paryskie. — Wiadomości bieżące. — Ulaskawienie.)

Paryż, 7. stycznia. Znana już z depezy telegraficznej nota *Monitora* z 6. stycznia jest dosłownie następująca:

„Reprezentanci mocarstw należących do kongresu paryskiego, zebrałi dziś na konferencyę w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych, podpisali protokół uchylający trudności, jakie stały na przeszkodzie wykonaniu traktatu z 30. marca. Wiadomo, że położenie niedozwoliło komisji regulującej granice porozumieć się względem wszystkich punktów nowej linii granicznej między Turcyą europejską i Rosyą, nadto miano powód uzupełnić to, co pominął traktat o wyspie wężowej, a nakoniec zachodziła w tem trudność, że ściśle zastosowanie artykułu 21. przedzielając deltę Dunaju do Mołdawii, odbierało zpod zwierzchnictwa Turcyi terytorium, które dotąd zostawało pod władzą wysokiej Porty. Zważywszy uchwały kongresu i pragnąc pogodzić wszelkie stosunki, rozstrzygnęła kon-

ferencya jednomyślnie, że granica ma się rozciągać wzdłuż wału Trajana, z pozostawieniem przy Mołdawii Bolgradu i Tobaku aż do rzeki Yalpuk, i że Rosya po prawym brzegu tej rzeki zatrzyma miasto Komrat z przestrzenią wynoszącą 330 wiorst kwadratowych.

Wyspę wężową uważano za należącą do ujść Dunaju, i zgodzono się na to, że ulega tym samym prawom. Konferencya uznała, że przy artykule 21. zamiarem kongresu było przywrócić posiadanie do dawnego stanu, i stosując się do tej myśli rozstrzygnęła, że ziemie z zachodniej strony linii granicznej mają być przydzielone do Mołdawii z wyjątkiem delty Dunaju, która wraca pod bezpośrednie zwierzchnictwo Turcyi. Postanowiono oprócz tego, że najdalej do 30 marca r. b. ma być ukończona regulacya granicy, i że do tego samego czasu opuszczają wojska austriackie i eskadra angielska Księstwa naddunajskie i międzymorze tureckie. Komisya Księstw naddunajskich, której członkowie znajdują się już w Konstantynopolu zjedzie wtedy na miejsce i będzie mogła dokonać powołania swego. Zaraz po ukończeniu swej pracy przedłoży raport konferencyi, która podług dosłownego brzmienia 25. artykułu traktatu, ma zebrać się w Paryżu, by potwierdzić stanowczą ugoda stron kontrahujących względem organizacyi Księstw naddunajskich.“

— Jak słychać uwięziono wczoraj brata i bratową Vergera. Proces jego wytoczy się między 15. i 25. stycznia w trybunale asysów Sekwany. Dodatkowo słychać, że Cesarzowa chciała tego samego wieczora być na nabożeństwie w kościele St. Etienne du Mont, tylko coś przeszkodziło. — Podług doniesienia w *Unton Bretonne* ulaskowił Cesarz niejakiego Lebon, który za udział w powstaniu lipcowym w roku 1849 skazany był na deportacyę.

Szwajcarya.

(Ruchy niebezpieczne.)

W dzień nowego roku przyaresztowano w jednej z najznaczniejszych szynkowni w Bernie pewnego gościa, który rozprawił o konieczności rewolucyi europejskiej, wzywał wychodźców do schadzek i powstania i wspominał o tajnych towarzystwach, których się mienil postannikiem do Berny. Wszelkie usiłowania, by go przywieść do milczenia, były daremne; aż wreszcie zabrała go straż przywołana.

Nad szanćami polnemi pod Bazyleą od granicy niemieckiej pracują bez ustanku. Dla przyspieszenia ich wysłano jeszcze na miejsce kompanię saperów, oprócz tego zgłaszają się masami robotnicy z sąsiedniego departamentu francuzkiego Sandgau.

W Zuryku ogłoszono odezwę względem utworzenia kompanii niemieckich robotników, która ma brać udział w wojuie z Prusami. Zapisywanie do listy odbywa się jawnie. Jestto oczywisty dowód, że sprawa narodowa zostaje pod wpływem [propagandy rewolucyjnej].

Włochy.

(Podwyższenie płacy urzędnikom. — Eksplozya prochu na okręcie. — Wila Borghese. — Wila Nowego Roku. — Statua N. Panny.)

Gaz. di Parma z 3. stycznia donosi: „Rozporządzeniem Jej królewicz. Mości księżny Rejentki polepszony został stan urzędników przy rozmaitych dykasteryach, gdyż płace ich zostały podwyższone od nowego roku. Dykasterya wyraziły za to pisemnie podziękowanie Rejentce; wojsko zaś pragnęło osobiście okazać swoją wdzięczność jeszcze przed wpływem roku, w którym nastąpił ten akt łaski. Na dniu 31. grudnia tedy przedstawiła się Jej królewicz. Mości księżnie Rejentce i księciu Robertowi deputacya złożona z szefów wojsk, oficerów, podoficerów i szeregowców: na czele jej znajdowali się prezydent departamentu wojskowego i podpułkownik Cesare da Vico, którzy w krótkich, szczerych przemowach wyrazili podziękowanie wojska parmeńskiego. Jej królewicz. Mość księżna Rejentka odpowiadała na te przemowy z największą łaskawością.“

— Podług doniesień telegraficznych z **Neapolu** z 6. stycznia wyleciała w powietrze przez eksplozyę prochu fregata neapolitańska „Karol III.“ w nocy z 5. na 6. stycznia w przejeździe do Sycylii, dokąd wiozła wystuzonych żołnierzy. Znaczna liczba ludzi zginęła przytem. Uratowanych zabrał krążący w tej okolicy angielski okręt wojenny.

Rzym, 1. stycznia. Mieszkańce Rzymu wszelkiej klasy doznali temi dniami bardzo miłej niespodzianki. Książę Borghese zezwolił otwierać nanowo swoją wilę, zamkniętą od rewolucyi dla publiczności. Przed rokiem 1848 bywała codziennie otwierana i wolny wstęp miał kto chciał od rana aż do późnego wieczora bo taka była wola Papieża Klemensa VIII. za pontyfikatu, którego wila ta dostała się w dom rodzinie jego Borghezów. Panujący dziś książę Borghese wstrzymał rozkazy dawne, a to że potrzebował czasu na restauracyę kilku zburzonych przed ośmiu laty mniejszych i większych gmachów wili. Bez wili Borghese jest Rzym prawdziwe więzienie, gdyż oprócz ciasnego Pincio niema tu innych spacerów publicznych, a ruchu i wolnego powietrza, przecież potrzebują wszyscy. Wila Borghese oddalona o kilka kroków tylko od Porta del Popolo, stanowi obok swych rzadkich skarbów sztuki najprzyjemniejszą promenadę, gdzie Rzymianie od półtrzecia wieku już przyzwyczaili się używać przechadzki pod zielonym zawsze sklepieniem dębów i piuii.

Chociaż jak zawsze po wszystkich kaplicach i kościołach Rzymu obchodzą z końcem roku dziękczynne *Te Deum* z nad-

zwyczajną uroczystością, uda się wczoraj Ojciec Święty po pierwszych niesporach z kardynałami jeszcze do kościoła Ojców Jezuitów, by być samemu tu obecnym na tej uroczystości. Jenerał zakonowi Ojciec Becks przyjął go u wnijsia i zaprowadził do trybuny przy ołtarzu. Doborny chór śpiewaków i muzyka instrumentalna bprawiły silne wrażenie na zgromadzonej licznie ludności, a ososista przytomność Ojca Świętego przy tem nabożeństwie uważano za znak szczególnej życzliwości. — Odlew kolosalnej spizowej statuy Panny Maryi, która ma być ustawiona na Piazza di Spagna, przygotowują w papieżkiej giserni na Watykanie. Metalowe ozdoby podnóża i kolumny są u rzeźbiarzy w robocie. Z nadzwyczajnem upragnieniem oczekują tej chwili, w której skończona statua Najś. Panny stanie na przeznaczonem miejscu, i zostanie poświęcona ręką Ojca Świętego, gdyż wszyscy spodziewają się wówczas ojcowskiego ulaskawienia ci dla swoich synów, ci dla braci, mężów i krewnych, co pokutują w więzieniach za przestępstwa polityczne. I niepodlega żadnej wątpliwości, że Ojciec Święty uświetni tę uroczystość aktem, który napełni radością całe państwo rzymskie.

Dania.

(Sejm zebrany. — Sprawa cła na Zundzie.)

Kopenhaga, 5. stycznia. Sejm został dziś znowu otworzony po feryach świątecznych. O godzinie drugiej zebrał się członkowie izby senatu, a jutro nastąpi pierwsze posiedzenie izby ludu.

— Według zgodnych doniesień kilku dzienników odbyć się ma około połowy m. b. w Kopenhadze znów posiedzenie konferencji względem cła na Zundzie. A ze Prusy, Francya i Anglia porozumiały się już zupełnie w tej sprawie, a Rosya i kilka innych państw zgodziło się już dawniej na propozycję rządu duńskiego co do wynagrodzenia, przeto spodziewać się, że sprawa ta ukończy się wkrótce zawarciem traktatu powszechnego. — Z Kopenhagi donoszą do jednego z dzienników berlińskich, że w razie, gdyby na przyszłej konferencji nieprzyszło do powszechnego porozumienia, chce rząd duński znieść z dniem 1. kwietnia cło na Zundzie, a negocjacje z rządami, które do zgody potąd jeszcze nie przystąpiły mają być później załatwione.

Królestwo Polskie.

(Nominacje biskupów.)

Warszawa, 8. stycznia. *Gazeta warszawska* ogłasza następujący wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego: Z Bożej łaski My Alexander drugi Cesarz i Samowładzca wszech Rosyi, Król Polski itd. itd.

1. Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem. Mianujemy niniejszem Jmc. księdza Antoniego Fijałkowskiego, biskupa Hermopolitańskiego, Sufragana i proboszcza katedry Płockiej, oraz Administratora archidiecezyi warszawskiej, Arcybiskupem rzezczonej archidiecezyi. — Wykonanie tego niniejszego ukazu poleca się Namiestnikowi królestwa.

2. Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem. Mianujemy niniejszem Jmc. księdza Benjamina Szymańskiego, Prowincyała zakonu Kapucynów i komisarza jeneralnego tegoż zakonu w królestwie biskupem dyecezyi Podlaskiej. — Wykonanie niniejszego ukazu poleca się Namiestnikowi królestwa.

3. Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem. Mianujemy niniejszem Jmc. księdza Michała Muryszewskiego, Prałata Scholastyka katedralnego, Administratora dyecezyi Kujawsko-Kaliskiej Biskupem tejże dyecezyi. — Wykonanie niniejszego ukazu poleca się Namiestnikowi królestwa.

Dan w Carskiem Siele dnia 11. listopada 1856.

Alexander.

Minister sekretarz Stanu J. Tymowski.

Rosya.

(Doniesienia z Persyi. — Pogłoski w obiegu. — W. książę Konstanty wyjechał. — Komendanci miast nadbrzeżnych. — Złagodzenie kary.)

Z **Petersburga** donoszą dziennikowi *Idep. belge* z 30go grudnia: „Podług szerzonych w naszym mieście pogłosek, a którym dowierzano w pierwszej chwili, o mało nienastąpiło zawikłanie w naszych stosunkach z Anglią. Pogłoski te były wprawdzie bezzasadne, jak się pokazało, ale ta łatwościerność publiczności dowodzi, jak głęboką pamięć pozostawiła po sobie ostatnia wojna. — Jenerał Murawiew, gubernator Syberyi, odjechał temi dniami do Irkucka, by zająć się częściową reorganizacją Syberyi i nowonabytych krajów. — W Niżnym-Nowogrodzie zbudowano znowu kilka żelaznych paropływów dla floty kaspjskiej, i kilka z nich stanęło już w Astrachanie. — Podług wiadomości z Teheranu w dzienniku *Kaukas* nieoprzestali Persowie na zdobyciu Heratu, lecz wojska Szacha zajęły także Ghurian, Sabgabar, Lausz, Dzwini i Farrah, prócz kilku innych miejsc warownych.“ (Powyższe twierdzenia znajdują się w południowej stronie od Heratu nad rzekami Harut i Farrah; wiadomość ta więc potwierdza tylko dawniejsze dzniesienie, że Persowie po zajęciu stolicy obsadzili całą południową część Khanatu Herat).

Depesza telegraficzna z **Petersburga** z 6. stycznia donosi: „Wielki książę Konstanty opuścił tego wieczora naszą stolicę i udaje się na Królewiec do Hanoweru, gdzie z małżonką swoją zabawi kilka tygodni, a potem odjedzie na kilka tygodni do Jej Mości Cesarzowy-Matki. Wielki książę Konstanty jedzie pod nazwiskiem ad-

mirała Romanow, i towarzyszą mu jego adjutanci pułkownik Greig, porucznik okrętowy książę Uszakow i szambelan Gołowin.“

— Jego Mość Cesarz wydał rozkaz, ażeby tylko admirałowie i oficerowie marynarki obierani byli na kapitanów miast nadbrzeżnych czarnego i azowskiego morza, a mianowicie Berdiańska, Eupatoryi, Keruzu, Marinpolu, Oczakowa, Redut-Kale, Rostowa nad Donem, Taganrogu, Jeiska, Jałty i Feodozyi. — Minister spraw wewnętrznych przedłożył raport o położeniu więźniów wojskowych, którzy brali udział w obronie Sebastopola, i zaproponował, ażeby im wolno było w gminach, do których dawniej należeli, i do których powrócą po odbyciu kary, oddawać się stosownym zatrudnieniom wolni od wszelkiego dozoru policyi, gdyż poświęceniem swym okazali miłość ku tronowi i ojczyźnie. Cesarz podpisał na tym raporcie: „Słusznie i sprawiedliwie.“

Azya.

(Powstanie chińskie.)

Listy prywatne z Szanghai z 10. listopada głoszą o nowem zwycięztwie powstańców chińskich. Walka stoczyła się d. 5. listopada, a cesarscy zmuszeni byli ustąpić z miasta. Zwycięzca, na jutrz po zajęciu miasta obwieścił detronizację dynastyi panującej, a siebie ogłosił wskrzesicielem dynastyi Mingów.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 11. stycznia. Wczoraj w sobotę raczył Jego Ces. król. Apostolska Mość przyjmować korpus oficerów tutejszej załogi, poczem zwiedzał kilka kościołów, osobliwości i instytucyj. O pierwszej godzinie rozpoczęła się gra „tombola“ na rzymskiej Arenie. Gdy Jego Cesarska Mość na umyślnie przyrządzonej trybunie dworskiej zajął miejsce, liczono blisko 50.000 widzów. Po tym festynie zaszczycił N. Pan obecnością swoją otwarcie wystawy płodów prowincyi Werony. Potem raczył udzielać audyencji prywatnym. Wieczór iluminowana była większa część miasta, arena i plac Brá. Jch Mość Cesarstwo zaszczycili teatr „Filarmonico“ swoją obecnością.

Paryż, 11. stycznia. Wczoraj wieczór renta 3 proc. 67.85. — Dziennik *Presse* donosi: Sprawę Neuenburską uważać można za zagadzoną w drodze polubownej. Minister spraw zagranicznych hr. Walewski wydał notę z oświadczeniem, że po uwolnieniu więźniów neuenburskich Francya dołoży wszelkich starań by uzyskać niezawisłość Neuenburga. — Wczoraj odbył się w kościele Notre-Dame obchod pogrzebowy Arcybiskupa.

Bombay, 17. grudnia. Z nad odnogi perskiej niema nowszych wiadomości. Donoszą tylko, że paropływ „Assaye“ z Radszą Kochinu przyjeżdżał koło Maskatu. Brygadyer Chambertayne wyruszył nad granicę na powstańców.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 13. stycznia. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 155 sztuk wołów i 7 krów, których w 10 stadach po 7 do 40 sztuk z Rozdołu, Dawidowa, Komarna, Lesienic, Szczerca i Żółkwi na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 151 wołów i 7 krów na potrzeb miasta, i płacono za sztukę, mogącą ważyć 260 więd. funt. mięsa i 26 funt. łaju, 57r.30k.; wół zaś, którego szacowano na 398 funt. mięsa i 51 funt. łaju, kosztował 80r.30k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 13. stycznia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	48	4	51
Dukat cesarski	4	51	4	54
Półimperyal zł. rosyjski	8	26	8	29
Rubel srebrny rosyjski	1	38	1	39
Talar pruski	1	33	1	34 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicj. listy zastawne za 100 złr.)	81	30	82	—
Galicj. obligacje indemnizacyjne)	76	46	77	10
5% Pożyczka narodowa)	83	12	83	45

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 10. stycznia.

		za sto	w przecięciu
Obligacje długu państwa	5%	82 ³ / ₈ 1/2 9/16	82 ¹ / ₂
detto pożyczki narod.	5%	83 ⁷ / ₈ 15/16	83 ¹⁵ / ₁₆
detto z r. 1851 serya B.	5%	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	—	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ %	71 ¹ / ₄	71 ¹ / ₄
detto detto	4 ¹ / ₂ %	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ¹ / ₂ %	—	—
detto detto detto	3 ¹ / ₂ %	—	—
detto detto	2 ¹ / ₂ %	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	—
detto detto z r. 1839	—	129 ¹ / ₄	129 ¹ / ₄
detto detto z r. 1854	—	107 ¹ / ₄ 3/8	107 ¹ / ₄
Obl. więd. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ %	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—

	za sto	w przecięciu
Obl. indemn. Niż. Austr.	5% —	—
detto galicyjskie i węgierskie	5% 77 ¹ / ₄ 78	77 ¹ / ₄
detto krajów koron.	5% 85	85
Akcy bankowe	1040 1042	1041
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	580	580
Akcy c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	306 307 ¹ / ₂	307
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	2390 2402 ¹ / ₂ 2395	2395
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr.	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	—
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	430	430
Galie. listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 10. stycznia.

	w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	— 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	106 ¹ / ₄ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	106 ¹ / ₂ 106 l.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	78 ⁵ / ₈
Lipsk za 100 talarów	— 2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	106 ⁵ / ₈ 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—18 ¹ / ₂ 18 18 ¹ / ₂ l. 10—18 ¹ / ₂ 3 m.
Lyon za 300 franków	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	105 l.
Marsylia za 300 franków	— 2 m.
Paryż za 300 franków	— 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	123 ¹ / ₂ 1 ¹ / ₄ l.
Konstantynopol za 1 złoty Para	262 ¹ / ₂ 31 T. S.
Cesarskie dukaty	457 458
Dukaty al marco	9 9 Agio.
	8 ¹ / ₄ Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 13. stycznia.

Oblig. długa państwa 5% 82³/₁₆; 4¹/₂ 71¹/₂; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. 276; z r. 1839 129¹/₂. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1022. Akcy kolei półn. 2396. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie 266. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galie. listy zast. w Więdnii —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. 580 zlr.

Amsterdam l. 2 m. 88³/₄. Augsburg 106¹/₄ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 105¹/₄ 2 m. Hamburg 78¹/₂ 2 m. Liwna — l. 2 m. Londyn 10 — 18. 2 m. Medyolan 105. Marsylia 123¹/₂. Paryż 123¹/₂. Bukareszt 262¹/₂. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 8¹/₄. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 78. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 107³/₈. Pożyczka naro-

dowa 84¹/₁₆. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 301. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej 202¹/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. stycznia.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niestuchowa. — Hr. Borkowski Edward, z Radziechowa. — PP. Szymanowski Fr., z Spasowa. — Kozłowski Zygm., z Malawy. — Bal Franc., z Tuligłów. — Zaleski Leon, z Kołbajowiec. — Głowacki Wład., z Kozówki. — Kruszyński Henryk, z Turza. — Zatorski Tad., z Załuża. — Winnicki Ludwik, z Żurawna. — Cywiński Franc., z Delejowa. — Truskolawski Stanisław, z Płonny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. stycznia.

PP. Piotrowski Józef, do Przemyśla. — Jordan Adolf, do Dembicy. — Białobrzęski Stanisł., c. k. pens. radca apell., do Dwidziłowa. — Małachowski Józef, do Podhorzec. — Dr. Tarnawiecki Marc., adw. kraj. i Smarzewski Fr., do Tarnopola. — Mrozowski Jan, do Bóbrki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	319.82	— 4.6°	86.9	południowy	śl. pochmurno
2. god. popoł.	319.58	— 0.4°	83.4	"	"
10. god. wiecz.	319.75	— 1.8°	91.8	"	"

TEATR.

Dziś: Komedya polska: „Dożywocie.”
Jutro: Na dochód artystki dram. sceny niem. panny Waidinger po raz pierwszy komedya: „Die schöne Leni.”
W Piątek: Dramat polski: „Adriena Lecouvreur.”
 (Występ gościnny pani Aszperger w roli Adrieny.)

KRONIKA.

Jedenasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku:

Złożyli: PP. Joachim Chomiński c. k. radca rządowy i dyrektor policji 2r., Mayer de Mayborn, c. k. radca gubernialny 2r., Kornel Krzczunowicz 10r., Edward hrabia Dzieduszycki 1r., JWna hrabina Karnicka 3r., hrabina Chotowiecka 5r., baron Brunicki 4r., baronowa Brunicka 2r., pp. Drexler 2r., Knauer 2r., Schnellbiegel 2r., Nowakowski 1r., Lipiński 1r., Boyszunowicz 2r., Balko 1r., J. E. Zwergel 1r., Schechtel c. k. profesor 1r., Rothlender 1r., Modlinger 1r., Heidel 2r., Goldmann 2r., Weigle 2r., W. Schmid 1r., Dr. Urbański 1r., Kummer 1r., ks. Pertak 1r., Langner 1r., Nison Margoszes 1r., Salomon Klermann 1r., Kuryłowicz 1r., Hensel 2r., Schmutzer 1r., E. J. 1r., Görtz c. k. kapitan 1r., Jurkiewicz 1r., Bayerlein 1r., N. N. 20k., N. N. 20k., N. N. 10k., Milaszewski 20k., Gugenmus 30k., Natan Horowitz 30k., Dobrowicki 30k., Werfel 15k., Bram 10k., Koszles 10k., Priczow 6k., Schiechtes 6k., Birnbaum 6k., Lind 3k., Rappaport 10k., Füller 6k., Ulles 10k., Szaja 6k., Berger 32k., H. 24k., C. R. 20k., Kraus 30k., Kuliński 30k., Medwey 30k., Laski 30k., Jeneralna agjencya asekuracyi pod nr. 239 m. 2r. Panie: Olimpia Grabowska 4r., Zagórska 2r., Dobrzyńska 1r., Skibicka 1r., Michalkowska 30k., Baczakiewicz 20k., Rozwadowska 1r., Kozarek 1r., Ignacy Krzczunowicz 5r. — Razem 90r.14k. — Do tego suma składek poprzedzających 784r.44k. — Ogółem 874r. 58k. m. k.

Katolickim wyznawcom duchownym i cywilnym z Austrii i Niemcy, którzy pragną odwiedzić Palestynę i przyszlą Wielkanoc obchodzić w Jerozolimie, nastęca towarzystwo Św. Seweryna w Więdnii sposobność, odbyć tę podróż z mniejszym stosunkowo wydatkiem i to pod następującymi warunkami:

1) Podróż zostanie przedsięwzięta, jeśli się zgłosi przynajmniej dwadzieścia osób i uzyska przyjęcie.

2) Przyjęcie do grona pielgrzymów zależy od centralnego wydziału towarzystwa Św. Seweryna i wydział ten mianuje także prezydenta, jego zastępcę i kasyera towarzystwa, a pielgrzymi obowiązują się podaniem ręki podlegać jego zarządzeniom.

3) Zgłoszenie i przyjęcie musi nastąpić najdalej do 25. lutego r. b. Tego dnia — a w pomyślnym razie nawet prędzej — ogłoszona zostanie stanowca uchwała, czy podróż ta nastąpi.

4) Koszta podróży każdej osoby bez różnicy oblicza się na 500 zlr. w srebrnych ewancygierach. Z tego opłacane będą: Przewóz morzem, dostarczenie koni i wielbłądów do podróży lądowej, żywność i pomieszkanie, nagrody przewodników, tragarzy i różne inne wydatki.

5) Suma 500 zlr. ma być najdalej do 25. lutego r. b. złożona w gotówce lub hypotekarnie u towarzystwa Św. Seweryna.

6) Kto w ciągu podróży odłączy się z własnej woli od towarzystwa, niemoże żądać zwrócenia złożonej sumy na podróż. Co po skończonej podróży pozostanie w pieniądzech, rozdane będzie w równych częściach pomiędzy pielgrzymów.

7) Po dopełnieniu 3. i 5. warunku wolno pielgrzymom udać się z omińciem Więdnia wprost do Tryestu, przyczem rozumie się jednak, że każdy musi być zaopatrzony przepisany paszportem.

8) Podróż pielgrzymów zaczyna się odjazdem z Tryestu, a kończy powrotem do tego samego miasta. Odjazd nastąpi w pierwszej połowie marca.

9) Dzień odjazdu z Tryestu zostanie w swoim czasie oznajmiony.

10) Kobięty niemogą brać udziału w tej podróży.

— (Zjawiska przyrody roku 1857.) Dziennik „Schwaeb. Merkur“ zawiera sprawozdanie o zjawiskach przyrody w latach 57 stuleci dawniejszych, a między tem znajdują się dość ciekawe szczegóły. I tak dowiadujemy się, że roku 857 doznano w różnych stronach trzęsienia ziemi, 1057 spadały kamienie meteoryczne, zima była tęga i śnieżna. Również i roku 1157 była zima ostra, i jeszcze w maju spadł śnieg nasuwisto; lato było z początku gorące i suche, lecz 1. lipca przypadała silna burza, która drzewa wyrwała z korzeniem i wiele budynków uszkodziła, poczem aż do połowy sierpnia była ulewa. Dnia 3. września widziano przy uajpiękniejszej pogodzie 3 słońca na niebie, a wieczór tegoż dnia 3 księżycy. Roku 1357 przypało trzęsienie ziemi, którego już roku zeszłego doznano; najsilniejsze było 14. maja w Szwabii i w okolicach nadreńskich; roku tego niebardzo się zrodziło, a wino było kwaskowate. 1457 pojawił się kometę, a w nocy z 10. maja upadło wiele śniegu, potem była nagła ulewa a dalej panowała przez długi czas posucha; żniwa też były nienajlepsze, lecz za to doczekano się bardzo pięknej jesieni. Mokre lato roku 1557 szkodziło winogrodowi, a wino było kwaskowate. Roku 1657 nastąpił po mroźnym styczniu ciepły luty, tak że sadowina prędko zakwitła, lecz od przymrozków od 21. do 25. kwietnia mocno ucierpiała. Lato było dżdżyste; podczas kwitnienia winnej latorośli chwyciły przymrozki, i wino było kwaśne, lecz później polepszyło się w beczkach; żniwa zaś były średnie. W maju roku 1757 widziano kometę; lato było aż do połowy sierpnia ciepłe, później zaś nastąpiły deszcze i trwały do późnej jesieni i zaszkodziły wielce winogrodowi.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 2. Rozmaitości.